

WERSOW, Kawa na wynos ft. Bedoes 2115

Trzeba mieć dystans, do słów, do siebie, do porażek
Trzeba coś wybrać, a potem cieszyć się szampanem
Dlatego co mam, kiedyś olałam strach, olałam śmiechy
Trzeba mieć dystans i trzeba coś wybrać, wiesz
Patrzysz w moje oczy, pytasz czy to prawda, że...
Kiedy chcesz coś mieć od życia, szkoda czasu na sen
Miliony wspomnień wracają do mnie
Samo nic nie przyjdzie, to ty musisz po to pójść

Kawa na wynos, a w drodze makijaż
Świecę się w cekinach, niech to nie przemija
Kraków, WWA, jutro na festiwal
Kiedyś to wyśniłam, niech to nie przemija

To dla moich Barbies, które się czują podczas pielęgnacji (aha)
Twerkują kiedy nikt nie patrzy (aha)
Hype'ują wszystkie swoje laski (aha)
CelaVe, SPF, w międzyczasie niacynamid
Twój były myśli, że jest Carti, a jest po prostu przyjebany
One hejtują, ale sprawdzają ci story, więc to chyba jednak fanki (aha, fanki)
Mój glock to mój BFF, jak Leosia i Bambi
Siedzę z Werką u kosmetyczki, nowe plotki, nowe dramy
Nie odpowiem na Twój diss, ale ty odpowiesz kiedy się spotkamy
Bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie
Chanel, Dior, Hermes, ale najpiękniej jest Ci
Bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie
Chanel, Dior, Hermes, ale najpiękniej jest Ci w niczym

Kawa na wynos, a w drodze makijaż
Świecę się w cekinach, niech to nie przemija
Kraków, WWA, jutro na festiwal
Kiedyś to wyśniłam, niech to nie przemija

Ej, dwa (jeden, jeden, pięć)
Dwa (jeden, jeden, pięć)
Dwa (jeden, jeden, pięć)
Dwa (jeden, jeden, pięć)
Dwa, dwa, jeden, jeden, pięć
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć, brr, pow
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć, ej, ej
Dwa, jeden, jeden, pięć